Bartnictwo

Dawno, dawno temu za starymi górami rozciągał się ogromny, lipowy las. W środku tego lasu była słoneczna i bardzo pachnąca polana, na której stało 13 małych drewnianych chatek. Były to Siołkowice, niewielka wioska, w której ludzie zajmowali się pszczelarstwem. Rozciągały się tam pola z rumiankami, wysokimi słonecznikami i niskimi chabrami. Dookoła wioski kwitły długie aleje akacji tworząc niewidzialny mur, który chronił wioskę przed niebezpieczeństwem. Miód z Siołkowic był znany na całym świecie, słynął ze swoich dziwnych właściwości, ponieważ po jego spożyciu ludzie dostawali nadzwyczajnych umiejętności, dlatego był na niego ogromny popyt. Jakiś czas później zaciekawiony pszczelarz Antoś postanowił rozwikłać sekret pszczół (uważał bowiem, że plaster miodu nie może mieć tak symetrycznego kształtu i tak niesamowitego smaku). Śledził więc pszczelarz swe pszczółki codziennie. Podążał za nimi krok w krok, gdy nagle w coś wpadł. Otwiera oczy i okazuje się, że jest w innym wymiarze. Antoś jest malutki jak mrówka, a małe pszczółki stały się ogromnymi pszczołami. Antoni szybko się odwraca próbując wrócić do domu, ale na jego nieszczęście zobaczyła go jedna ze strażniczek. Nagle przyleciał cały rój. Zaprowadziły Antosia do królowej. Królowa zdziwiona widokiem malutkiego człowieczka opowiedziała mu tajemniczą historię. ,,Przed powstaniem ludzi pszczoły mieszkały na tym świecie żyjąc w harmonii i ładzie, lecz ludzie odkryli drogocenność miodu i zaczęli go masowo wykradać. Po jakimś czasie wyrosły nam żądła, żebyśmy mogły się czymś bronić, lecz i tak przegrywałyśmy z ludźmi. Pewnego dnia przyszły do nas istoty w lśniącej bieli i dały nam to, bez czego nie moglibyśmy żyć. To drugi wymiar i święte przymierze ludzi i pszczół. Dzięki temu istniejemy do dziś i pomagamy sobie. Rozumiesz teraz, czemu to miejsce jest takie ważne. Za to, że miałeś odwagę tu przyjść, zdradzę ci sekret naszego magicznego miodu. Dzięki niemu otwierają się ludziom oczy na rzeczy niewidzialne. Miód ten ma właściwości niezwykłe. Dzięki niemu ludzie mogą przenosić skały, przemierzać morza i oceany, wyrywać drzewa z korzeniami, czy budować domy sięgające chmur.” Pszczoły nauczyły Antosia jak robić pożyteczne rzeczy z miodu, np. wosk do świec. Chłopak wrócił szczęśliwy do domu. Codziennie leżąc na sianie obserwuje jak w Siołkowicach pracowite pszczoły zbierają nektar z kwiatów na magiczny miód słynny na całym świecie.

Marek Lenarczyk kl.7